Nr. 247. We Lwowie, Poniedziałek dnia 9. Września 1872. **Rok XI.**

Wychodzi codziennie o god. 7. rano, w poniedziałki dnie poświąteczne o godzinie 4. popołudniu.

Przedpłata wynosi:
MIEJSCOWA kwartalnie . . . 3 złr. 75 centów
miesięcznie . . . 1 „ 30 „

Z przesyłką pocztową:
kwartalnie:
w państwie Austrjackiem . . . 5 złr. — ct.
w Rzeszy niemieckiej 3 talary 16 sgr.
Szwecji i Danji . . . 6 „
Francji i Anglji . . . 23 franków
Włoch . . . 16 „
Belgji i Szwajcarji . . . 23 „
Turcji i księstw Naddun. 17 „

Numer pojedyńczy kosztuje 8 centów.

GAZETA NARODOWA.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują:
We LWOWIE: Biuro Administracji „Gazety Narodowej“ ulicy Sobieskiego pod liczbą 12. (dawniej ulica Nowa liczba 291) W KRAKOWIE: Księgarnia Józefa Czecha w rynku. W PARYŻU: na całą Francję i Anglję jedynie p. pułkownik Raczkowski rue de pont de Lodi Nr. 1. W WIEDNIU: p. Haasenstein et Vogle, Neuer Markt Nr. 11. i A. Oppelik, Wollzeile, 22. W FRANKFURCIE: nad MENEM i HAMBURGU: pp. Haasenstein et Vogler.

OGŁOSZENIA przyjmuja się za opłata 6 centów od miejsca objętości jedego wiersza drobnym drukiem oprócz opłaty stęplowej 30 ct. za każdorazowe umieszczenie.

LISTY REKLAMACYJNE nieopieczentowane nie ulegaja frankowaniu.

Manuskrypta drobne nie zwracaja się, lecz bywaja niszczone.

Lwów d. 9. września.

W sprawie terminu otwarcia sejmów donosi pragski telegram *Nowej Pressy* „ze źródła kompetentnego“ co następuje: „Ministerjum jeszcze niczem zgoła nie objawiło, na który też termin zamyśla stanowczo zwołać sejmy. Ministerjum wystosowało tylko wezwanie do wszystkich namiestników względem przedłożeń, jakie rząd i Wydziały krajowe w sejmach wniosą. W Pradze tak w namiestnictwie jak i w Wydziale krajowym wątpią, aby sejm mógł być na który dzień października zwołanym.“

Lwowski korespondent *Pressy*, należący do obozu naszych ziomków wyznania mojżeszowego, zapewnia, że „agitacji wyborczej we Lwowie spodziewać się nie należy, albowiem wyborcy chrześcianie nie obstają przy wyborze chrześcianina, a co do osoby kandydata żyda, czy to Kolischer, Kohn lub Gottlieb, łatwo się porozumią. Ciekawem byłoby wiedzieć, co obmyśli w tej sprawie polski klub postępowy, nie może on bowiem popierać żadnego kandydata żyda, z tego prostego powodu, że nie znajdzie się żaden żyd, któryby przyjął program klubu, t. j. rezolucję z odrzuceniem elaboratu.“

Sprawa wyboru we Lwowie staje się istotnie bardzo naprężoną. Przywódzcy lwowskich żydów w ogóle, a mianowicie „Szomer Izraela“ postanowili domagać się aby był koniecznie wybranym ż y d, a dalej, że żydzi tylko takiego proponować i popierać mogą, który oświadczy się p r z e c i w r e z o l u c j i. Gdy im odpowiedziano na to, że w razie, gdyby się żydzi uparli przy tem drugiem postanowieniu, agitacja wyborcza będzie się musiała skierować przeciw żydowi, oświadczyli oni, że wtedy cofną się od wyboru. Porozumiewanie jeszcze nie jest zerwane, ale prawie niemożliwe.

Weryfikacja wyborów do sejmu węgierskiego postępuje tak szybko, że spodziewano się, iż sejm dzisiaj już przystąpi do wyboru członków delegacji.

Zanosiło się na fuzję lewicy węgierskiej z prawicą, a z drugiej strony ze skrajną lewicą, ale się nie udało.

W Panczowie i w Nowym Sadzie aresztowano kilka osób pod zarzutem zdrady stanu za udział w uroczystościach belgrądzkich.

Korespondencje „Gaz. Nar.“

Wieden d. 5. września.

== Wczoraj otwarta została sesja parlamentarna w Węgrzech. Mowa od tronu nie wyszczególnia się żadnym wzniosłym, ani też na szczególną uwagę zasługującym ustępem. Wszystko tam, na wzór angielskich mów tronowych, trzymane w granicach praktyki życia — chociaż w rzeczywistości, w Europie tylko ta wyjątkowa stałość stosunków politycznych Anglii usprawiedliwia w czasach pokojowych zwyczaj układania mowy tronowej w formie bilansu jakby kupieckiego.

W Węgrzech rzeczy stoją inaczej. Wszystko tam jeszcze jest do urządzenia. Ustalenie stanu rzeczy, jaki na drodze ugodowej z Austrją unormowany został w r. 1867, wymaga jeszcze wiele pracy, wiele abnegacji i wielkiego poczucia sprawiedliwości ze strony ludzi rządzących. Wtedy dopiero o normalnym rozwoju stosunków politycznych w krajach węgierskich będzie można mówić. W pierwszym ustępie wskazuje monarcha na przebieg pamiętnego sejmu węgierskiego 1865—1868 r., na którym (właściwie rok 1867 był stanowczym) prawno-polityczne kwestje, które przez kilka wieków były w zawieszeniu, rozstrzygnięte zostały na korzyść Węgrów, i usadowione na konstytucyjnych i prawnych podstawach. Przez to tylko naród węgierski — wyjątkowo w austrjackiej monarchii — ma sam w swojem ręku środki do poprawienia swego dobrobytu materjalnego i rozwoju duchowego. Ta wielka prawda, w tych kilku słowach przez wspólnego monarchę austrjackiego państwa powiedziana, i dla nas ma pewną moralną wartość. Mieć środki w ręku do poprawienia bytu swego tak pod moralnym, jak materjalnym względem, widocznie nie jest to osłabieniem, tylko wzmocnieniem monarchii, t. j. całości, skoro to podnosi w tak uroczystej formie sam monarcha.

Dnia dzisiejszego, t. j. nazajutrz po otwarciu sejmu węgierskiego, cesarz udaje się na Drezno w podróż do Berlina, gdzie jutro, w piątek o godzinie 6tej wieczorem staje na dworcu poczdamskim i gdzie urzędownie będzie przyjmowanym.

Cesarz moskiewski już dziś przybyć ma do nowej stolicy niemieckiej o godzinie 3ej po południu. Tak tedy wejdą w życie konferencje trzech cesarzów europejskich w Berlinie.

Co tam ci władcy świata uradzą, może później choć w przybliżeniu się dowiemy, pewności jednak i tej nie mamy, bo doświadczenie uczy, że na podobnych zborach umieją zachowywać tajemnicę, jakby w zakazanych klubach politycznych.

Ale że na różne i wręcz sobie przeciwne sprawozdania i domysłowe kombinacje przygotować i zrezygnować się wypadnie, to rzecz niewątpliwa.

Jeśli już dotyczas mieliśmy różne wersje co do przedmiotów, któremi zajmować się będą zebrani około jednego stołu trzej monarchowie, a między innemi i tę, że się porozumiewać będą względem środków zapobieżenia zarazie internacjonału; to ta wersja najbardziej prawdopodobną mi się wydaje, a to z tej prostej przyczyny, że *status quo* monarchiczny jest z natury swej na odległą nawet perspektywę „widma socjalnego“, jakiejbądź formy, nadzwyczaj drażliwy.

Zmiana stosunków, jakie są, to już rzecz nie do przeoczenia, która się kwalifikuje do represji; przypominamy sobie, jakie zadanie było konferencyj karlsbadzkich w r. 1819. Oto żeby naukę i uczących się za lada polot myśli karać wygnaniem, lub jako zbrodniarzy.

Kongres w Weronie w r. 1822 zajmował się sprawami, które ludów czyli ludności zbliska wcale nie obchodziły. Były tylko zajścia w południowo-wschodniej Europie i w odległej Hiszpanii. Głównym przedmiotem narad były zamieszki w Hiszpanii, którą miano zmusić do przyjęcia monarchicznego statutu, i zbrojną interwencję powierzyć monarchiczno-legitymistycznej Francji. Ze wtedy Anglia nie chciała przyłożyć ręki do tych uchwał, i że wtedy między Turcją i Moskwą wszczął się spór o traktat bukareski z r. 1812 itd.,“ co bezowocność zjazdu spowodowało: to rzecz zmienia, ale fakt pozostaje, że w Weronie się zjechali w celu konserwatywnym, czyli czysto monarchicznym pruski król, cesarz austrjacki, car moskiewski, król neapolitański, sardyński i inni.

Gdzie spojrzymy, nigdzie się dopatrzyć nie możemy błogich skutków z podobnych zjazdów. Nam szczególnie z nowszych i to bardzo pamiętnych czasów, taka reminiscencja pozostała.

Dzisiejsze ćwarcie sejmu węgierskiego przez cesarza austrjackiego a króla węgierskiego niema tego znaczenia politycznego, jakie miało wydaie dyplomu październikowego w r. 1860 – bo krok ten monarchy inaugurował zianę systemu na lepsze, i choć w teorji bł aktem niepospolitej doniosłości polityczne. Tego dnia, w którym wydany został dyplom, cesarz pojechał do Warszawy na spotknie się z carem.

Więc tu pełna analogia: dyplom październikowy — Warszawa, mowa tronowa w konstytucyjnym parlamencie — i Berlin.

Wspomnienie jednak, o którem wyżej i które nie da się zatrzeć, bynajmniej się nie kończy na tej aalogii, że jakiś ważniejszy akt się odbył wdomu, a zaraz potem się odbyły monarsz konferencje mające conajmniej cechę zagłkową.

Nie – dla as specjalnie data wydania dyplomu z dnia 0. października 1860 jest w związku z dat dnia poprzedniego tj. 19, października 186.

W dyplomie, d. 20. października 1860 powiada monarch: „Tylko takie instytucje i stosunki prawn które odpowiadają historyczno-prawnemu poczuciu i różnorodnym właściwościom szych królestw i krajów, mogą mieć w pełej mierze rękojmię stałości.“ Słowa, kre mądrość stanu dokumentują.

Dniem wprzy tj. d. 19. października 1860 publikuje ówczesny minister sprawiedliwości, Nadasd dekret, który oznajmia wszem wobec, w skutek zawartej ugody między hr. Robergiem austrjackim ministrem spraw zaanicznych i moskiewskim posłem p. J. Bałinem, Moskwa wchodzi w poczet tych państ które względem Austrji mają prawo do wjemności w postępowaniu karnem (w myśl 66. alinea 2.) Co to znaczy — to się [illegible] nianych między echbergier i Gorczakowem. Szło o to aby Istrja wzięła na siebie obowiązek karania terytorjum austracjackiem za popełne przeciw Moskwie przestępstwa polityce swych poddanych narodowości polskiej Bo ażeby kto spiskował przeciw Austrji, osiadł w tym celu na terytorjum moskiewskiem — to i pismom humorystycznym myśl nie przychodziło.

Warszawsl zjazd żadnej dotykalnej korzyści nie przyósł Austrji.

Wnosić tyo wolno, że po nieszczęśliwie zakończonej woie włoskiej, punktu oparcia szukano w carie moskiewskim — i że dla ułagodzenia naprawienia stosunków z Moskwą, (którw śród starcia z Piemontem, a następnie i Francją w r. 1859 były więcej niż napręże) już się zbliżono w r. 1859 do Petersburg oświadczając gotowość do przysług tegoodzaju, jakie pomieniony dekret Nadasseg wskazywał. Tu wypada dla większej jasnci zaznaczyć, że konwencja ta została w Petersburgu d. 9. grudnia 1859 przez Gorczakowa podpisaną.

W roku 1866 kiedy wybuchła wojna z Prusami, sympatje Moskwy były po stronie przeciwnika Austrji.

Czyliśmy wstąpili w nową erę pokoju i bezinteresowności i czy sprawy trzech państw, które dotychczas uważane były jako sprzeczne i sporne, odtąd strącone zostaną z porządku dziennego — pokaże się przy pierwszem lepszem zawikłaniu europejskiem.

Tymczasem centraliści niemieccy w Austrji, spodziewają się, — że dla nich nastaną dobre czasy, w których nie będzie mowy ani o zaspokojeniu potrzeb innych narodowości, ani nawet o podniesieniu głosu przeciw nadużyciom mechanizmu parlamentarnego.

Kilka uwag lekarza
w sprawach zdrowia publicznego

napisał

Dr. *Edward Sawicki.*

(Dokończenie.)

Mniemam, że taka instytucja podoła swojemu zadaniu całkowicie, a zastąpi efemeryczny „komitet zdrowia,“ który razem z pojawieniem się cholery występuje, niczego niedokaże, i na niczem zakończy swój byt pozorny.

Członkowie jego niepłatni; wybrani z właścicielów kamienic i domów; niemający doświadczenia ani władzy; żadnej zorganizowanej służby; może nawet nie wierzący w skuteczność desinfekcji — figurują prawdziwie i żenują się nawet, że są reprezentantami takiej niedołężnej instytucji. Jakaż działalność?

Jeden ratusz cokolwiek odwietrzony. Inne gmachy publiczne jak np. teatr Skarbka, (już) budynki rządowe, klasztory, szpitale, hotele — nietknięte. O domach prywatnych, o rynsztokach i kanałach, ani się śniło „komitetowi zdrowia.“

W rozporządzeniach występuje pewna nieśmiałość i niedokładność: np. komitet zdrowia rozporządza, ażeby wrzucić w dół wychodkowy masy desinfekcyjnej w stosunku [illegible] na osób siedmdziesiąt.

Dobrze; ale potrzeba było dodać, że każdy dół ma co tygodnia być wypróżniany, a masa w powyższym stosunku, codziennie wrzucana; a to pod dotkliwą grzywną, nałożoną na właściciela, któryby tego nie wykonał.

Kontrola winna być ścisłą, raporta dokładne, czynność nieustająca.

Możnaż czegoś podobnego wymagać od komitetu zdrowia?

Natomiast straż zdrowia, wykona na skinienie swego naczelnika, wszystkie roboty pod stałem kierownictwem, które codziennie będzie bieglejsze, a straż zręczniejszą.

Cokolwiek odwagi i ambicji, a Prześwietna Rada miasta Lwowa wykona taką instytucję dla dobra swoich członków i tych, którzy także swoje zdrowie im powierzyli.

Zobaczmy, coby można zrobić dla poprawy warunków zdrowia i dla zaprowadzenia desinfekcji po miastach, miasteczkach i wsiach powiatów.

Skoro Lwów niema warunków hygienicznych, cóż powiedzieć o Skałacie, Mikulińcach, Zborowie itd. jak się nazywają te siedlika sielskie i miejskie naszej ludności?

Dosyć wspomnąć, że samym rodowitym mieszkańcom tych siedlisk, już za wiele tego dobrego i fetoru, śmiecia, błota i nędzy wszelakiej.

Przeciw tej nędzy hygienicznej stają do walki: „Rada zdrowia krajowa;“ szósty departament Wysokiego c. k. namiestnictwa, piąty departament Wysokiego Wydziału krajowego; starostowie z lekarzami powiatowymi, burmistrze i wójtowie z lekarzami miejskimi, gminnych lekarzów po wsiach jeszcze niema, i nie wiem jakby wyżyć mogli przy obecnym stanie moralnym i umysłowym ludu.

Lecz wszystkie te pnie, konary i gałęzie drzewa hygienicznego w Galicji, mają raczej wejrzenie zimowe, niż wiosenne. Z braku soków, ciepła i wilgoci niemogą zakwitnąć jeszcze.

Wyznać potrzeba, że sama ludność gmin niepopiera usiłowań rządowych hygienicznych.

Lecz ta sama ludność nie popiera usiłowań rządowych w tłumieniu zarazy na bydło; a przecież rząd rozwija tu uznania godną sprężystość. Czyżby taka sprężystość nie była usprawiedliwioną przynajmniej w tym wypadku, gdzie chodzi o zarazę na ludzi?

Lekarze powiatowi mogą w asystencji komisarza i żandarmów, wiele dokazać w naprawie warunków zdrowia publicznego, jeżeli będzie dana im władza zarządzenia tego wszystkiego, co im nauka ich i sumienie dla tego dobra nakazują czynić; co czynić nakazuje prawodawstwo tyczące się zdrowia publicznego.

Dokładne raporta o swych czynnościach, złożą lekarze do Rady zdrowia krajowej, a ta będzie mieć pierwsze konieczne podstawy do studjów swoich i do dawania kierowniczych instrukcyj; bez tego Rada zdrowia, aczkolwiek ze światłych mężów nauki i doświadczenia lekarskiego złożona, przecież tylko niepewne i skąpe będzie czynić postępy.

Rada zdrowia winna być najwyższą instancją i prawodawczynią we wszystkich sprawach, które mają wpływ na zdrowie narodowe. Jej członkowie [illegible] od każdego jej członka wymagać, ażeby był zawsze usposobiony do ofiary publicznej; a jeżeli tak usposobionym jest, nic go innego nie obowiązuje, by pracował i to bardzo, z wielkiem skupieniem i sprężystością umysłu.

Musi też ona mieć wysokie pojęcie o swojem powołaniu; co tylko wtedy stać się może, jeżeli jej wpływ samodzielny dosięgnie wszystkich stosunków i władz społecznych kraju.

Ona musi znosić się: z konsystorzami i proboszczami, z Radą szkolną i dyrektorami szkół, z Wydziałem krajowym, z Wydziałami powiatowemi i z gminami, z namiestnictwem, starostami i lekarzami powiatowymi, a to bez pośrednictwa żadnego, lecz wprost od siebie znosić się z temi organami społecznemi dla podniesienia zdrowia narodu.

Takie atrybucje muszą ją natchnąć otuchą, że prace jej muszą poprowadzić do celu, a taka jak jest, jest raczej chora Rada, niż R a d a z d r o w i a k r a j o w a! Może zaś być

W sprawie szkół

przez

Maksymiliana Kawczyńskiego

Jakiej szkoły miasto Lwów potrzebuje?

Pięciuset zgłaszających się chłopców do miejscowej szkoły realnej dla braku miejsca przyjętych nie zostało.

Gimnazjum polskie równej liczbie z tejże przyczyny przyjęcia odmawia.

Są to fakta nadzwyczaj ważne i godne bliższego nad niemi zastanowienia.

Świadczą one nasamprzód o silnem poczuciu potrzeby wykształcenia. Poczucie to bardzo pocieszającym jest znakiem. Chociaż smutne są stosunki naszego społeczeństwa, to jednak tak dobitnie objawiona chęć do nauki najleps e na przyszłość dozwala żywić nadzieje. Zależy tylko na tem, aby objawione poczucie uszanować, aby okazaną potrzebę uwzględnić, aby brakowi szkół w odpowiedni sposób zaradzić.

Zastanówmy się naprzód, ilu chłopców z miasta Lwowa dla braku szkół napróżno szuka wyższego wykształcenia. Liczba pięciuset nieprzyjętych do szkoły realnej powiększona równą mniej więcej liczbą z gimnazjów dałaby liczbę tysiąc. Pomiędzy zgłaszającymi się do gimnazjów będzie atoli wielu takich, którym w szkole realnej odmówiono przyjęcia, coby liczbę tysiąc znacznie zmniejszyło. Następnie trzeba nam będzie odciągnąć liczbę zamiejscowych, która także będzie znaczną. Nie mając wykazów urzędowych do dyspozycji, aby dokładną liczbę chłopców z miasta Lwowa nieprzyjętych do wwyż wymienionych zakładów oznaczyć, przyjmiemy ją na trzysta, tak ją zaś przyjmując nie będzie ona za wysoką. Trzystu więc jest chłopców ze samego miasta Lwowa, stolicy połączonych królestw Galicji i Lodomerji, miasta które posiadając znaczny a niezadłużony majątek, w pomyślniejszych niż wiele innych miast większych znajduje się materjalnych stosunkach. Jeżeli dzieci mieszkańców takiego miasta nie mają dostatecznej sposobności do nabycia wyższego wykształcenia, którego pragną i szukają, cóż poczną dzieci obywatelów z Kamionki Strumiłowej, z Baligrodu albo ze Szczurowic? Jasną i przez nikogo niezaprzeczoną będzie rzeczą, że miasto Lwów dla trzystu swych chłopców wyższego wykształcenia napróżno szukajacych nowego zakładu szkolnego potrzebuje.

Rozważmy teraz, jakiby to zakład potrzebie rzeczonej najskuteczniej zaradził. Szkoła realna nie uwzględniła prośby 500 uczniów o przyjęcie. Możnaby przeto wnosić, że Lwów nowej szkoły realnej potrzebuje, zwłaszcza, że obecnie istniejąca już i tak przeszło tysiąc uczniów liczy, więcej przeto niż zakład podobny, normalnie urządzony mieć powinien. Kierować zakładem o tysiącu uczniach nie jest rzeczą łatwą, i tylko w razach wyjątkowych zakład taki dobrze będzie kierowany. Możnaby więc przyjąć, że okazuje się znaczna potrzeba nowej szkoły realnej.

Napływ uczniów do gimnazjów, a zwłaszcza do przepełnionego już gimnazjum polskiego, przemawiałby także poniekąd za potrzebą nowego gimnazjum. Chociaż atoli na o k o przedstawia się potrzeba nowej szkoły realnej i nowego gimnazjum, to jeżeli rzecz na o b a o c z y weźmiemy (pozwalam sobie użyć wyrażenia Kopernika), w innem ją wtedy zobaczymy świetle.

Pomiędzy chłopcami zgłaszającymi się do szkół realnych i gimnazjów ważną zrobić nam trzeba różnicę. Jedna ich część prywatnie do szkół tych się sposobiła, nie uczęszczając poprzednio do żadnych szkół publicznych, druga część chodziła dotąd do miejskich szkół ludowych, a pragnąc nabycia szerszych wiadomości, niż je szkoła początkowa daje, starała się o przyjęcie do wyższych zakładów, jakie się w mieście znajdują.

Ponieważ zaś niema w mieście innych zakładów wyższych nad szkoły ludowe, jak szkoła realna gimnazja, starali się oni przeto o przyjęcido rzeczonych zakładów.

Czy te kłady za najodpowiedniejsze dla siebie uwają, tego nie wiemy.

Czy niestąpiliby chętnie do innego zakładu naukwego, gdyby się taki w mieście znajdowa na to nie ośmieliłbym się powiedzieć n :!

Tyle tyo przyjąćby można za rzecz pewną, że fa licznych próśb o przyjęcie do gimnazjum, zwłaszcza do szkoły realnej, n i e ś w i a d c y z c a ł ą p e w n o ś c i ą, że braknie we Iowie przedewszystkiem nowych takich zakłatw. Świadczy tylko, że wielka część chłopcą w wieku szkolnym potrzebuje i pragnieyyższego wykształcenia niż to, które daje szoła ludowa.

Jakże, otów tutaj zapytać czytelnik, czyżbyśmy ważali, że szkoła realna, albo gimnazjum e jest odpowiednim zakładem dla tych chłpców, którzy w niej przyjęcie szukali?

Śmiałna to pytanie odpowiem, że n i e.

Odpowadam na to pytanie, że jest już i tak znaca liczba chłopców w gimnazjum i szkole renej, którzy do szkół tych nie należą.

Odpoiadam, że szkoła realna i gimnazjum, chiby najlepsze same w sobie, wcale nie są obre dla wielkiej liczby uczęszczającychdo nich uczniów.

Dla krych to uczniów gimnazjum, lub szkoła ealna nie jest odpowiednią? można tutaj pytać.

Odpcadam, że dla wszystkich tych, którzy zakdu tego nie kończą, którzy ze szkoły reaej nie przechodzą do szkoły technicznej, gimnazjum nie przechodzą na uniwersyt

Naul gimnazjalna bardzo dobra na ten cel, n który służy, bezpożyteczną jest prawie, jeli się do celu tego nie dąży, jeżeli się gnie dochodzi. Nauka gimnazjalna przyspasaająca z najlepszym skutkiem na profesoró prawników, medyków, teologów, lub do zodów z temi naukami w zwiazku zostających bezpożyteczną jest do największej części zawodów praktycznych.

Nauka szkoły realnej wybornie przygotowująca do wyższych studjów technicznych i przemysłowych, do każdego innego zawodu niestosowne, niezaokrąglone, niepożyteczne daje przygotowanie.

Jest atoli tak w szkole realnej, jak i w gimnazjum, bardzo wielu uczniów takich, którzy dla tego tylko do tych zakładów wstąpili, że niema u nas w kraju i w mieście Lwowie innych zakładów po nad szkołami ludowemi stojących. Są to wszyscy ci uczniowie, którzy szkół tych nie kończą, którzy matury nia zdają. Jak wielka zaś ich liczba, czy opowiadać? Porównajmy liczbę uczniów w klasach niższych z liczbą uczniów w klasach wyższych, czy pierwsza ledwie nie podwójną będzie? Ilu z nich odchodzi z klasy pierwszej, ilu z drugiej, trzeciej lub czwartej? Ilu z nich zostaje po dwa lata w klasach początkowych? Wszyscy ci uczniowie do szkół tych nie należą. Zmuszeni brakiem szkół innych, do wstąpienia do tych zakładów, tracą w nich czas, pracę, nakład, lecz co gorsza, tracą poszanowanie i chęć do nauki, bezskutecznością swych usiłowań zrażeni. Ktokolwiek z zastanowieniem przypatrywał się zakładom średnim, ten powyższym uwagom słuszności nie odmówi.

Nietylko zaś we Lwowie taki jest stan rzeczy, tenże tam znajdziem w Krakowie, tenże sam był we Wiedniu, w Berlinie, Poznaniu w Niemczech całych, zanim mu zaradzono.

Jakimże zaradzono mu sposobem? Zaradzono założeniem szkół nowych, na nowych zupełnie podstawach, z nowym planem, z nowem zadaniem.

Szkoły takie, najrychlej założone i najlepiej rozwinięte znajdujemy w Lipsku, nadto zaś w Dreznie, Berlinie, Wrocławiu, Poznaniu, we Wiedniu, we Frankfurcie, w Moguncji, dalej zaś w Zürich, we Winterthur, Bazylei, w Bern, zgoła we wszystkich znaczniejszych miastach Niemiec i Szwajcarji, widzimy je nadto tworzące się lub utworzone już we Węgrzech.

Są to s z k o ł y o b y w a t e l s k i e, po niemiecku Bürgerschulen, niekiedy też Mittelschulen zwane.

Wspomniano już u nas o szkołach takich, dając im miano szkół w y d z i a ł o w y c h. Jest to nazwa, którą nieśmiertelnej pamięci k o m i s j a e d u k a c y j n a pewnym szkołom nadała, bo szkoły tą nazwą przez komisję oznaczone, zajmowały miejsce dzisiejszych gimnazjów i szkół realnych razem. Nazwa więc szkół wydziałowych wcale nie jest dla szkół, o jakich mowa, stosowną. Nie możnaby ich także szkołami p o d w y d z i a ł o w e m i nazwać, ponieważ szkoły podwydziałowe urządzone przez komisją odpowiadałyby mniej więcej niższym szkołom realnym lub progimnazjom.

Nowej rzeczy nowa nazwa przystoi. Szkoły obywatelskie są rzeczą zupełnie nową. Nazwa, którą im damy, powinna oznaczać ich cel i ich kierunek, jeżeli ma być nazwą stosowną. Będziem się więc starali cel ten i kierunek określić, aby wyjaśnić zadanie tych szkół u nas dotąd nie istniejących, choć nader potrzebnych.

Przyjmijmy atoli tymczasowo dla krótszego oznaczenia rzeczy nazwę szkoły obywatelskiej. Szkoła ta nie jest szkołą początkową, ponieważ szerszy obejmuje zakres. Nie jest też szkołą realną, ponieważ nie przysposabia do szkoły technicznej. Nie jest gimnazjum, ponieważ do uniwersytetu nie sposobi, z łaciną nic do czynienia nie ma. Nie jest też niższą szkołą realną, albo progimnazjum, ponieważ szkoły te są tylko niedokończonemi zakładami średniemi, i sposobią do niższych klas całych szkół realnych i gimnazjów.

Szkoła obywatelska różni się od wszystkich tych zakładów swym planem naukowym, swym celem i kołem uczniów, których do siebie ściąga.

Rozbierzmy pokrótce z kolei te odznaczające je czynniki.

Jakich uczniów miałaby lub miećby powinna szkoła obywatelska? Otóż naprzód część uczniów szkół ludowych, i to uczniów tych, których rodzicielskie stosunki pozwala-

prawdziwem dobrodziejstwem dla kraju, jeżeli rozwinie swoje atrybucje, których tu dotknąłem, bo posiadając prawo inicjatywy we wszystkich sprawach zdrowia dotyczących, mogła już dotąd rozwinąć i swoje atrybucje.

Nie wymagam za wiele dla Rady zdrowia, ani przesądzam w pojmywaniu jej atrybucji i tak rozległych stosunków. Wiem z własnego doświadczenia rzetelnie, że lud podczas sześciotygodniowego postu, niedomaga na wzrok, słuch, pamięć i siły mięśniowe. Na wielkanoc ma w święconem sposobność do obżarstwa i pijaństwa po odbytym poście.

Nadto owe pominki, chrzciny, pogrzeby, wesela, podtrzymywane przez wielu duchownych dla zarobku, wpływają zgubnie na zdrowie, moralność i słaby umysł ludu.

Czyżby Rada zdrowia krajowa, nie mogła wejść w tak niepomyślne życie wewnętrzne ludu?

W tych czasach nawet profesorowie hygieny przyznali, że naprawa zdrowia idzie wraz z naprawą innych stosunków moralnych to jest społecznych narodu, a mianowicie z jego rozwojem społeczno-gospodarczym, że hygiena jest tylko jedną gałęzią, jedną cząstką kultury społecznej, której siła i rozwój, zawisły od siły i rozwoju pnia i korzeni.

Więc grunt musi być uprawiony, a do tego i Rada zdrowia winna się przyczynić ze swego stanowiska.

Już i teorja hygieny połączyła to, co w życiu narodów jest nieodłączone. Owszem teorja idzie często dopiero za nowemi potrzebami, które praktyka społecznego gospodarstwa zrodziła; np. hygiena różnych rękodzieł i zatrudnień przemysłowych.

Gdyby uczony chciał tą gałąź hygieny teoretycznej, zaprowadzić w Galicji, musiałby naprzód stworzyć rozmaitość zatrudnienia w tym kraju, gdzie jedni grzebią w ziemi, a inni płody surowe wywożą do postronnych fabryk, i zwożą ztamtąd towary.

Lub gdybyśmy chcieli przeprowadzić hygienę pomieszkań, jak każe teorja tu, gdzie ludzie mieszkają w budach, lepionych z gliny i ze słomy!

Takie paralele pomiędzy teorją hygieny, a stanem społeczno-ekonomicznym naszego kraju, moglibyśmy całkowicie przeprowadzić dla wykazania, że Rada zdrowia winna wejść głębiej i szerzej na poprawę warunków społeczno-ekonomicznych zdrowia publicznego. Bez tych bowiem warunków hygiena krajowa z całym systemem organów i władz będzie martwem ciałem bez duszy.

Wstrzymuję się od zapuszczania zgłębnika w rany społeczno-ekonomiczne naszego narodu, bo słowami je niezagoję ani ja, ani żaden inny.

Tuszę że Wys. sejm, Wys. Namiestnictwo i Rada zdrowia krajowa, postarają się o takie instytucje społeczno-ekonomiczne, które są najistotniejszym warunkiem i sprężyną najgłówniejszą postępów hygienicznych w naszym kraju i ludności.

Zatem doradzane środki zaprowadzone [illegible] desinfekcji prywatnie wykonalnych, których wykonanie jest pożyteczne, zwłaszcza dzisiaj, gdy cholera już w znacznej części kraju panuje.

Każdy gospodarz własnego domu i pomieszkania, nabyć może masę desinfekcyjną Sieverna w magistracie lwowskim lub u p. Mikołaszka. Jedna sześcienna stopa kosztuje nie więcej jak 13 centów.

Cetnar będzie może mniej stosunkowo kosztować. Tą masę niechże wrzuca w doły wychodków swojego pomieszkania, w rynsztoki, kałuże gnojowe i kałowe; ale musi koniecznie te doły, rynsztoki itd. wyczyścić, wypróżnić doskonale i treść wywieść za miasto na pole.

Musi też codziennie wsypywać masę desinfekcyjną do stolca wychodkowego i jego dołu, i przynajmniej raz na tydzień znowu wszystkie doły wyczyścić i wypróżnić. Stosunek masy do osób jest jak: 1 stopa kubiczna na 70 osób; a więc na 35 osób pół stopy kubicznej; na 18 osób ćwierć stopy kubicznej itd.

Kuchnie, kancelarje, kurytarze, powinne być wymyte, wybielone, a to: dodawszy do wody 1 funt kwasu karbolowego na 100 funtów czyli cetnar wody, i dodawszy do wapna którym się bieli, takąż samą ilość kwasu karbolowego.

Pokoje można wietrzyć kwasem karbolowem rozczynionym w wodzie, np. 20 gr. na kwaterkę przekroplonej wody; tę wodę kroplami puszczać na rozpaloną łopatkę żelazną i we wszystkich kątach domu, popod łóżka, po pod szafy z szatami; wykadzić należycie odwietrzając świeżem powietrzem pokoje.

Do mycia można użyć wodę z kilkoma kroplami kwasu karbolowego w powyższym rozczynie; można nią płukać usta, myć ręce i t. p.

Do wody, którą pijemy, można dodawać czystego nadmagnesianu potasowego.

Podczas panującej cholery należy utrzymywać jak największą staranność około wychodków i naczyń nocnych. Muszą one kilka razy na dzień być odwoniane i odtruwane, a dwa razy na tydzień doły wypróżniane. Do odwonienia służy rozczyn koperwasu, to jest: siarkanu żelazowego, a do odtrucia najlepiej kwas karbolowy w rozczynie wody lub surowej nafty w stosunku 1:100 części.

Naczynia nocne, każda osoba powinna mieć dla siebie, szklanne, porcelanowe lub kamienne, zawsze czyste, zawsze nalane rozczynem koperwasu, a po użyciu rozczynem kwasu karbolowego wypłukane należycie.

Bliższe instrukcje prywatne, udzieli lekarz domowy.

żyby na to, aby mogli wchodzić do szkoły aż do roku piętnastego lub szesnastego, i którzyby mogli składać pewną opłatę szkolną, chociaż mniejszą, niż w gimnazjach, lub szkołach realnych. Do liczby tych chłopców, których w samym Lwowie około dwustu przyjąć można, dołączyłaby się liczba uczniów niższych klas gimnazjalnych i szkoły realnej, którzy tam ze stratą czasu i pracy dla siebie, a niekorzyścią dla samego zakładu spędzają najlepsze dla nauki lata. Nie przeliczę się, przyjmując w mieście Lwowie liczbę chłopców, dla którychby szkoła obywatelska najlepszym była zakładem, na 300 — 400.

Jakież byłoby zadanie tej szkoły? Miałaby ona zadanie dać uczniom swoim tyle wiedzy, ile im będzie potrzeba w praktycznem do najdokładniejszego wykonywania pracy swego zawodu, dać im oraz takie moralne wykształcenie, któreby ich dobrymi synami, następnie dobrymi ojcami, i dobrymi obywatelami zrobiło.

Do zawodów uczniów szkoły obywatelskiej policzam wszystkie rzemiosła, zwłaszcza rzemiosła dokładniejsze, dalej drobniejszy przemysł fabryczny, kupiectwo, niższe urzędnictwo. Czy do tych zawodów szkoła realna albo gimnazjum daje stosowne przygotowanie? Bynajmniej. Gimnazjum zupełnie pomija życie praktyczne, służąc jedynie życiu naukowemu, szkoła realna służy zaś przedewszystkiem zadaniu przygotowania swych uczniów do wyższych zadań technicznych, przemysłowych i handlowych. Kto zakładów tych nie ukończył, ten z nich pożytku nie ma; pójdąż zaś ci, którzy je skończyli, na rzemieślników?

Nauka w szkole ludowej udzielana, niegdyś może dostateczna do praktycznego życia mieszczańskiego, przy dzisiejszym wzroście wiedzy, przy wzmagającej się coraz więcej konkurencji, dla wielkiej liczby dzieci mieszczańskich dostateczną już nie jest. Zadaniem potrzebie ztąd wynikającej wzięła na się szkoła obywatelska, o której więcej później pomówimy.

Przegląd polityczny.

Ziemie polskie.

Pisma warszawskie donoszą o wyjeździe Berga za granicę, nie wspominając w którą stronę się udał. Do Berlina.

W ministerstwach finansów i wojny pracują nad nowemi przepisami kwaterunkowemi dla miasta Warszawy. Donosimy przytem, że ustawy manipulacyjne, obowiązujące miasta w carstwie położone, wkrótce zostaną zastosowane i do Warszawy, która dotąd miała swój odrębny statut miejski, tj. statut polski, skoszlawiony wprawdzie mocno przez Moskwę, ale zawsze swój, odrębny. Moskalom chodzi tu głównie o podprowadzenie Warszawy pod strych prowincjonalnych miast moskiewskich.

Rozporządzeniem komitetu do spraw tak zwanego królestwa Polskiego, ustawa obowiązująca moskiewskie gimnazja i progimnazja, zostające pod zarządem ministerstwa oświaty, została rozciągniętą do istniejących w okręgu naukowym warszawskim gimnazjów i progimnazjów klasycznych, z następującemi lekkiemi zmianami: 1. od zapisujących się do Iej klasy gimnazjów lub progimnazjów, wymagać umiejętności czytania po cerkiewnu od dzieci wyznania unickiego i prawosławnego. 2. Do wykładów nauki religji zaprowadzić w powyższych szkołach posady etatowe nauczycieli religji tego wyznania, które jest przeważającem pomiędzy uczniami każdego z tych zakładów naukowych, i 3. oprócz obowiązkowych przedmiotów wykładu zaprowadzić w „niektórych“ gimnazjach i progimnazjach okręgu naukowego warszawskiego — a wskazanie tych gimnazjów i progimnazjów pozostawia się ministrowi spraw oświecenia publicznego — wykład języka polskiego dla życzących sobie słuchać takowego.

Rozporządzenie powyższe niczem więcej nie jest, jak tylko ulegalizowaniem, jakby nowem zatwierdzeniem prześladowań, jakie religia katolicka i język polski dotychczas cierpiały w szkołach Kongresówki. Punkt drugi jest wymierzony przeciw szkołom, egzystującym w Chełmskiem, Zgierskiem i niektórym Warszawskim; w pierwszych przeważnie są unici, czyli prawosławni, bo u Moskali to jedno, w drugich lutrzy, w trzecich prawosławne dzieci przybłędów moskiewskich, a we wszystkich przytem dużo katolików, bo rząd moskiewski przynagla urzędników, aby właśnie do tych a nie do innych oddawali szkół swe dzieci, jeśli nie chcą postradać kawałka chleba. Łatwo więc przewidzieć, że dzieci katolickie w szkołach tego rodzaju zmuszone będą wybierać: albo wcale się nie uczyć katechizmu (bo opiorając się na ustawie, władza szkolna nie dopuści księdza naszego do szkoły, jako nieobjętego spisem nauczycieli), albo uczęszczać na wykłady religii do popa prawosławnego, który zawsze musi być przy szkole, chociażby ta na 500 uczniów jednego tylko liczyła, albo nawet i nieliczyła, Moskala, wiadomo bowiem, że rząd moskiewski, jak to się już nieraz działo na przykład w Chełmskiem, a nawet i we wszystkich innych szkołach, nietylko podsuwa myśl dzieciom, lecz i zmusza je chodzić do cerkwi prawosławnej, i uczęszczać na wykłady popa.

Co do języka polskiego, taksamo. Wschodnią część Kongresówki uważa Moskal za *nastojaszczo* moskiewską, *po zabłużdienju* tylko historji liczącą się dotąd za polską, a Płockie, Kujawy, Kaliskie i Sieradzkie oddał na pastwę Niemcom; zostaje więc tylko Warszawa i Krakowskie, i w tych to miejscach tylko może minister pozwoli na jakich parę godzin nauczania języka polskiego, i to w języku moskiewskim!

Ucisk niemiecki systematycznie dalej się rozwija. Niemiec niedawno napadł na *Gaz. Tor.* Oto co w niej czytamy pod d. 3. bm.:

„Ostatni numer (201) *Gaz.* skonfiskowany został wczoraj wieczorem przez policją z rozkazu królewskiej prokuratorji, z powodu artykułu wstępnego, zaczynającego się od wyrazów: *Welch' eine Wendung durch Gottes Führung.* Zabrano wszystkie egzemplarze z poczty, egzemplarze zapasowe z ekspedycji, jako też te egzemplarze, które wyłożone były po lokalach publicznych. Chciano zabrać także egzemplarz redakcyjny, odstąpiono wszakże od zamiaru tego, gdy redaktor oświadczył, że sam go jeszcze nie odebrał, i że chociażby go posiadał, byłby zniewolony zaprotestować przeciw zabraniu egzemplarza redakcyjnego. Policja zabrać chciała także nierozebraną jeszcze formę całej *Gaz.*; wszakże nieszczęście chciało, że pierwsze trzy kolumny rozpadły się przy zabieraniu, tak, że zdołano zabrać tylko część kolumny czwartej. Dziś rano przybyła policja do mieszkania redaktora, żądając wydania manuskryptu, który jednakowoż już był zniszczony. Pierwszy to raz w czasie blisko sześcioletniego istnienia spotyka *Gaz.* konfiskata. Ważniejsze artykuły numeru skonfiskowanego powtarzamy w numerze dzisiejszym.

Moskwa.

Według *Gołosu*, wypracowane zostały nowe przepisy co do opisu, ocenienia i sprzedaży majątków z publicznej licytacji. Przepisy te mają być obowiązujące dla całego carstwa z wyjątkiem gubernij litewskich i ruskich, gdzie kupowanie majątków przez Polaków i żydów jest wzbronione.

Jak witają Moskale ks. Mikoszewskiego, możemy sądzić z tego, co piszą *Nowosti*. „Ksiądz Mikoszewski, emigrant z 1863 roku, powiada to pismo, zamierza wydawać w Genewie dziennik pod tytułem *La Slavie*. Dziennik głównie będzie miał na celu obronę i propagowanie idei sławiańskiej, w szczególności zaś współdziałać ku zgodzie Polski z Moskwą. W programacie swoim p. M. powiada: „Po stoletnich, krwawych między narodami zajściach, nakoniec przychodzi chwila, kiedy można pomyśleć o zgodzie Polski z Moskwą, dla szczęścia całej Słowiańszczyzny.“ Szkoda tylko, dodają *Nowosti*, że ks. Mikoszewski wymaga od Moskwy takich ustępstw, które mogłyby państwo wprowadzić znowu na fałszywą drogę.“

Pet. Wied. donoszą, że zarząd wojenno-typograficzny w Petersburgu gorliwie się krząta około utworzenia w niektórych miastach składów map, z których w razie potrzeby możnaby wszelkie tak większe jak i najszczuplejsze oddziały armii zaopatrywać w mapy danych miejscowości. Dowiadują, że na wygotowanie takich map, których w ogóle ma być przeszło milion arkuszy, potrzeba około dwóch lat czasu i górą 14.000 rubli wydatku.

Kronika.

— **Kurjerek lwowski.** Z powodu wyboru posła ze Lwowa na sejm krajowy, rozpisanego na d. 23. bm. prezydjum magistratu obwieszcza, że spisy uprawnionych do wyborców ząwszy od dnia 8. b. m.. złożone są do publicznego przeglądnięcia w sali posiedzeń magistratu (ratusz I. piętro). Termin do reklamacji trwa 8 dni i upływa z d. 15. bm. włącznie. Do przyjmowania reklamacji przeznaczona jest osobna komisja.

Dyrekcja tutejsza szkoł wyższej realnej wydała następujące zawiadomienie:

„Z początkiem bieżącego roku szkolnego przekształcono tutejszą sześcioklasową szkołę realną na siedmioklasową; nieobitną zatem będzie rzeczą dla rodziców i opiekunów dowiedzieć się, jak sobie postąpiono, ażeby bezzwłocznie utworzyć i w życie wprowadzić klasę siódmą. Zasięgnąwszy w tej mierze wiadomości z wiarygodnego źródła, możemy się nią odzielić z osobami interesowanemi. Stosownie do rozporządzenia ministerjalnego uchwaliło grono nauczycieli na piątkowej konferencji co następuje:

„Uczniowi trzeciej klasy, którzy takową z dobrym postępem ukończyli otrzymali świadectwa, wykazujące przynajmniej dwie noty lepsze nad postęp dostateczny, posuną się odrazu do piątej, ci zaś, którzy mimo uzyskanej promocji otrzymali świadectwo nieodwiadające wyżej wymaganym żądaniom, jakoteż, którzy musieli się poddać egzaminowi poprawczemu (lub wcale promocji nie uzyskali), postępują do klasy czwartej. Noty z kaligrafii, rysunków wolno-ręcznych i budownictwa nie będą uwzględniane.

„Uczniowie, którzy otrzymali świadectwo ukończonej czwartej klasy — z zastrzeżeń wyżej wyraźnych dotyczących tylko klasy trzeciej — postępują do klasy szóstej, ci zaś, którzy byli zmuszeni poddać się egzaminowi poprawczemu, lub wcale promocji nieuzyskali, postępują do klasy piątej. Ta sama zasada będzie zastosowaną do klasy piątej i szóstej jakoteż do uczniów niższych samoistnych prowincjonalnych szkół realnych. Uczniowie niesamoistnych szkół realnych i gimnazjaliści winni się zgłosić do egzaminu wstępnego, który rozstrzyga do której klasy uczeń może być przyjęty.“

*Dr. Aleksander Janowicz adwokat krajowy, otworzył przy ulicy Sykstuskiej Nr. 17. (nowy) I. piętro swoją kancelarję.

*Z zakładu głuchoniemych we Lwowie uciekł w sobotę chłopiec w wieku lat 8, miał na sobie granatową kapotę, kapelusz pilśniowy popielaty z wielkiemi krysami, był boso.

— **Korespondencja od Redakcji.** Pani J. M. w Nowym Sączu. Redakcja tak samo odpowiedzialną jest za inserat ubliżający, jak i za artykuł.

— **Ze zgromadzenia komitetu przedwyborczego.** Po ukonstytuowaniu się komitetu i po wybraniu, na wniosek p. Darowskiego, p. Schmita Henryka na przewodniczącego, przystąpiono do wyboru komitetu ściślejszego z 2 osób, przyczem wybor padł na następujących panów:

Aleksandrowicz Adolf, dr. Benoni Adolf, Błotnicki Edward, Bałutowski Franciszek, Banrowicz Wincenty, Dobrzański Jan redaktor „G. N.“, Gubrynowicz Władysław, dr. Gottlieb Henryk, Hofman Kornel, dr. Jekeles Maurycy, Jaśkiewicz Kajetan, dr. Koliszer Julin, dr. Kohn, dr. Łubiński Ludwik, Moszczański Michał, Momocki Franciszek, dr. Mansz Filip, Medweczky Zygmunt, dr. Semilski, dr. Sermak Józef, Szuman Jan, Smutny Jan, Starkel Juliusz, Szydłowski Leopold, Schmidt Henryk, Wild Karol, Walichewicz Michał, ks. Zabłocki Feliks, dr. Zbyszewski Wiktor, Zucker Wilhelm.

Na tem się ograniczyły czynności przeszło-niedzielnego zgromadzenia, które zresztą innego celu nie miało.

— **Na oświatę ludową** złożyli w administracji *Gazety Narodowej*: Ks. Marceli Dydyński 1% z rocznej pensji. J. M. B. wygrana w domino 3 zł. Składka oficjalistów ordynacji Chorostkowskiej: Pp. Dembiński Jan 1 zł. Szydłowski Jan 1 zł. Szczawiński 1 zł. Cienciewicz Tytus 1 zł. Kohl Władysław 1 zł. Grek 1 zł. Stanisławski 1 zł. Buda Antoni 1 zł. Zaremba 1 zł. Tarnawski 1 zł. Berthold 1 zł. N. N. 2 zł. Ostafilski Władysław 1 zł. Dyetarjusze ekspedytu c. k. sądu krajowego pauszale miesięczne 60 c. Składki z Horodenki 395 zł. 23 c. i jeden dukat za pośrednictwem p. Neuburga.

Z Horodenki. Odnośnie do mojej ostatniej korespondencji, podaję szczegółowy spis składek na fundusz szkół ludowych i uzupełniam go złożeniem rachunku z przedstawienia amatorskiego danego w dniu 26. sierpnia. Z nabożeństwa w kościele d. 5. sierpnia (po odtrąceniu kosztów) 79 zł. 4 c. dwa talary i moneta śrebrna. Tegoż dnia nadesłał hr. Antoni Golejewski 10 zł. Na ręce pani Komarowej złożyły panie: W. Cieńska 3 zł. Krzysztofowiczowa 5 zł. Garlińska 5 zł. Komarowa 4 zł. J. Rauch zebrała własną gorliwością 17 zł. 96 c. Z rozsprzedaży biletów na przedstawienie wpłynęło ogółem 450 zł. 71 c., zaś po odliczeniu kosztów pozostało czystego 371 zł. 23 c. i 1 dukat w złocie, które załączam. (Suma poszczególnionych kwot, ztąd przesłanych wynosi zatem 495 zł. 23 c. 2 talary, 1 moneta i 1 dukat. Nadmieniam, że przy kupnie biletów ofiarowali znaczniejsze datki: Jakób br. Romaszkan 50 zł. (już po kilkakroć przyczynił się). Ign. Krzysztofowicz (znany z szlachetnej ofiarności.) W. Krzysztof Bogdanowicz, Ign. Pasakas, Ksaw. Krzecznowicz, Wład. Wielowiejski, Feliks Bogdanowicz, Kajetan Antoniewicz, Balt. i Kaj. Kobylańscy, Ant. Szadbej, Aleks. Raciborski, Jan Mojsa, Wacław Szumlański, Zyg. Kuczkowski i Nizchim Berner — i że w dochodzie z teatru amat. mieści się kwota 9 zł. z rozsprzedaży bukietów przez p. Manię R. i Stanisławę K. oraz datek 12 zł. przez izraelitów złożony. Przy sposobności wynurzam oraz w imieniu Tow. amatorów szczero dzięki P. T. publiczności, za udział w datkach na oświatę, w miarę sympatji i zamożności łożonych, a pp. delegatom, za gorliwe zajęcie się in persona rozsprzedażą biletów i sproszeniem gości — bez względu na poniesione trudy i koszta.

J. Neuburg.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie sprawozdanie z obrotu kasy za miesiąc sierpień 1872.

Przychód. 1) Gotówka w kasie z początkiem sierpnia 110 zł. 62 c.

1) Udziały członków z końcem lipca 7354 zł. $49\frac{1}{2}$ c., w ciągu sierpnia 554 zł. 12 c., z d. 31. sierpnia 7.908 zł. $61\frac{1}{2}$ c.

2) Wkładki na rachunek bieżący z końcem lipca 34.100 zł. $97\frac{1}{2}$ c., w ciągu sierpnia 7637 zł. 50 c., zatem z d. 31. sierpnia 41.738 zł. $47\frac{1}{2}$ c.

3) Zwroty pożyczek: a) na skrypta i weksle z d. 31. lipca 33.696 zł. $14\frac{1}{2}$ c., w sierpniu 5.546 zł. $21\frac{1}{2}$ c., zatem z d. 31. sierpnia 39,242 zł. 36 c., b) na zastaw papierów i kosztowności z d. 31. lipca 146 zł., w ciągu sierpnia 56 zł., z d. 31. sierpnia 202 zł.

4) Procenta z końcem lipca 3558 zł. 58 c. w ciągu sierpnia 431 zł. $47\frac{1}{2}$ c., zatem z d. 31. lipca 3990 zł. $5\frac{1}{2}$ c.

5) Fundusz rezerwowy z d. 31. lipca 176 zł. 78 c., w ciągu sierpnia 56 zł., z d. 31. sierpnia 232 zł. 78 c.

Ogółem przychodu z końcem lipca 79.032 $97\frac{1}{2}$ c., w ciągu sierpnia 14.391 zł. 93 c., stan z d. 31. sierpnia 93.314 zł. $28\frac{1}{2}$ c.

Rozchód. 1) Pożyczki: a) na skrypta i weksle z końcem lipca 64.077 zł. 35 c., w sierpniu 8.517 zł., stan z d. 31. sierpnia 72.594 zł. 35 c., b) na zastaw papierów i kosztowności z d. 31. lipca 1502 zł., w sierpniu 118 zł., z d. 31. sierpnia 1620 zł.

2) Zwroty wkładek na rachunek bieżący z d. 31. lipca 10.630 zł. 23 c., w sierpniu 5213 zł. 13 c., z d. 31. sierpnia 15.843 zł. 38 c.

3) Koszta założenia z d. 31. lipca 343 zł. 68 c., po d. 31. sierpnia 343 zł. 68 c.

4) Koszta administracji z d. 31. lipca 660 zł. 84 c., w ciągu sierpnia 68 zł. 74 c., po d. 31. sierpnia 729 zł. 28 c.

5) Zwrot udziałów z d. 31. lipca 295 zł. 16 c., w sierpniu 46 zł. 50 c., z d. 31. sierpnia 341 zł. 66 c.

6) Procenta od rachunków bieżących po d. 31. lipca 1347 zł. $70\frac{1}{2}$ c., w sierpniu 161 zł. 8 c., po d. 31. sierpnia 1508 zł. $78\frac{1}{2}$ c.

7) Fundusz rezerwowy po d. 31. lipca 65 zł. 39 c., w sierpniu 2 zł., po d. 31. sierpnia 67 zł. 39 c.

Gotówka w kasie z d. 31. lipca 110 zł. 62 c., z d. 31. sierpnia 265 zł. 76 c.

Ogółem rozchodu z końcem lipca 79.032 zł. $97\frac{1}{2}$ c., w sierpniu 14.391 zł. 95 c., po d. 31. sierpnia 93.314 zł. $28\frac{1}{2}$ c.

Obrót kasowy zwiększył się zatem w miesiącu sierpniu o 14.391 zł. 93 c.

Kapitał obrotowy z końcem lipca wynosił 31.847 zł. $82\frac{1}{2}$ c., w ciągu sierpnia wzrósł do 35.035 zł. 75 c. powiększył się zatem o 3.187 zł. $92\frac{1}{2}$ c.

W rubrykę 2. przychodu: „wkładki na rachunek bieżący“ zaliczają się depozyta i oszczędności lokowane w Towarzystwie na 6% rocznie jakoteż pożyczki przez Towarzystwa zaciągane.

Bióro znajduje się przy ulicy św. Jańskiej l. $436\frac{1}{4}$ — a podług nowej nomenklatury przy ulicy akademickiej l. 5. w domu p. K. Boczkowskiego — jest otwartem codzień oprócz dni świątecznych od godz. 10tej do 1szej przedpołudniem, a od godziny 4. do 6. popołudniu.

Od dyrekcji Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie d. 1. września 1872.

Józef Pajączkowski, dyrektor. *Zygmunt Medweczky*, kasjer.

Losy tureckie. Anglobank w Wiedniu wydaje zaproszenie do subskrypcji na nowe losy tureckie, nie zważając wcale na niepomyślny stan pieniężny, w jakim się chwilowo giełda znajduje. Otucha jego jest poniekąd do tego uprawnioną, bowiem losy tureckie przed wszystkiemi innemi do emisji przychodzącemi papierami nastręczają największe korzyści. Nie bacząc już na wysoki kurs — 170, respective 160 franków 20 centm. na 400 fr. nominalnej wartości losu, i korzystnych warunków subskrypcji, podług których wpłata w 5 ratach nastąpić ma, a z których ostatnia dopiero w wrześniu 1874 przypada, oprocentowuje się także wpłacony kapitał 7%, przyczem subskrybent już przy wpłacie pierwszej raty udział bierze we wszystkich następujących ciągnieniach, z których na każdy rok po sześć przypada z głównemi wygranemi 600.000 złr., 400.000 złr. i 200.000 złr. Ponieważ rząd ottomański gwarantuje nietylko procenta, lecz także i wygrane, a kredyt tego rządu od czasu pierwszej pożyczki premiowej nie podlega żadnej wątpliwości, można się przeto z całą pewnością spodziewać, że z ogłoszonej na dniu 11. i 12. tm. subskrypcji tak we Wiedniu, Konstantynopolu i 22 innych większych miastach, pokaże się ogromna nadwyżka, przewyższająca subskrybować się mającą sumę.

Telegramy Gazety Narodowej.

Berlin d. 7. września. Przy obiedzie galowym wzniósł cesarz Niemiec zdrowie swoich gości cesarskich, poczem austrjacki hymn ludu zaintonowano. Cesarz austrjacki dziękując odpowiedział: „Oby Bóg zachował i miał w swej opiece cesarza Wilhelma, cesarzowę Augustę i dom królewski!“ Car pił zdrowie walecznej armii pruskiej.

Cesarz austrjacki siedział między cesarzem i cesarzową niemieckimi; car po lewej ręce cesarzowej; po lewej ręce cara, małżonka księcia następcy pruskiego, Wiktorja. Naprzeciw państwa cesarskich siedzieli Gorczakow, Andrassy, Bismark i Berg, dalej świty gości cesarskich.

Olbrzymi capstrzyk, wykonanany przez 1124 muzyków wojskowych, przy wspaniałem oświetleniu ogrodu Lustgarten (pod starym zamkiem królewskim, w którym mieszka cesarz austrjacki), wypadł świetnie. Monarchowie przysłuchiwali się z okien zamku.

Berlin d. 8. września. Cesarz austrjacki oświadczył, że jest w najwyższym stopniu zadowolony serdecznością, z jaką go tu przyjęto. Cesarzowie obcują pomiędzy sobą z całą poufałością jakby blizcy krewni.

Rano był cesarz austrjacki na mszy cichej w kościele św. Jadwigi, gdzie u głównej bramy przyjmowało go całe duchowieństwo. W południe o godzinie 1. wszyscy monarchowie wyjechali razem do ogrodu zoologicznego. przyjmowani tamże z zapałem przez liczną publiczność. Przejażdżka trwała godzinę, poczem monarchowie z resztą członków domów panujących udali się do Poczdamu.

Haaga 9. września. Kongres internacjonału został zamknięty, uchwaliwszy, że siedziba Rady jeneralnej przenosi się do Nowego Jorku, a następny kongres w Genewie się zbierze.

Londyn d. 9. września. „Observer“ powiada, że co dzienniki z genewskiego sądu polubownego donoszą, jest przedwczesnem. Wyrok zapadnie dopiero w sobotę. Wynagrodzenie szkód będzie Ameryce przyznane zapewne w sumie 3 mil. ft. szt. (przeszło 30 mil. złr.)

Madryt d. 9. września. W wyborach do senatu zwyciężyło stronnictwo rządowe.

Berlin 8. września. Gorczakow konferował dzisiaj dłuższy czas z Bismarkiem.

Popołudniu zwidzali najjaśniejsi państwo Poczdam, Sanssouci i zamki Glienke i Babelsberg, zkąd o godzinie 7 wieczór pojechali do nowego pałacu na herbatę do księcia następcy. Pałac i okolice świetnie były illuminowane; pogoda najzupełniej sprzyjała.

Codziennie otrzymuje świeże przesyłki
najlepszych

Winogron feslawskich

handel korzenny

F. A. MERELLA

przy ulicy Halickiej Nr. 21
we Lwowie.

Zlecenia z prowincji uskutecznia się bezzwłocznie i najstaranniej. 3—?

Dominium Uhrynów Górny

pod Stanisławowem ma do sprzedania **parę koni** $16\frac{1}{2}$ miary, **parę klaczy** $15\frac{1}{2}$ miary gniadych i **czwórkę** dobraną kasztanowatych brudno **klaczy** $15\frac{1}{4}$ miary, za cenę umiarkowaną. Wszystkie konie są zdrowe i młode. — Zgłosić się do Zarządu Dóbr w miejscu. 3214 2—3



Niezawodne
wyleczenie słabości płucowych
nikłości ciała, osłabienia żołądka i ciała, skrofułów, niedokrewności i t. d.
zapomocą
kondezowanego

stepowego mleka końskiego
Iwanowa.

Ten wyborny środek leczniczy preparuje się z dojonego mleka klaczy stepowych Kałmuków i Baskirów. W Rosji istnieją zakłady lecznicze, które jedynie za pomocą tego środka leczą i osiągnęli najświetniejsze rezultaty.

W szczelnie zamkniętych oryginalnych słojach, opatrzonych marką ochronną wraz z przepisem użycia, przetłumaczonem z rosyjskiego, kosztuje ten środek po cenie 1 zł. 50 c., za pobraniem pocztowem 1 zł. 60 c. wraz z opakowaniem. Odsprzedającym odstępuje się odpowiedni rabat.

Obszerny opis tego środka leczniczego posyła się na żądanie bezpłatnie.

General-Depot für Oesterreich Ungarn und Deutschland bei **Franz Dörr** in **Wien, Stadt, Bäckerstrasse 24.**

Składy: we **Lwowie** w apt. pod węgierską koroną **J. Piepesa**, i **Z. Ruckera**, apt. pod srebrnym orłem, w Przemyślu w handlu J. Gaideczki, w Brodach w apt. Ed. Liszka, w Krakowie u Józefa Jahna. 3098 4—4

DRAGÉES DE GELIS ET CONTÉ AU LACTATE DE FER

Preparat z mleczanu żelaza,
potwierdzony przez Akademię medyczną w Paryżu,

pozyskał uznanie Akademii w skutek licznych i przekonywających doświadczeń, dokonanych przez komisję, złożoną z panów profesorów Bouilland, Fouquier i Bally. 3004 2—12

Wyższość tego preparatu nad wszelkiemi innemi preparatami żelaznemi potwierdzoną została później jeszcze w skutek doświadczeń fizjologicznych, zamieszczonych w raporcie przedstawionym tejże akademii 13. lipca 1858 r.

Dlatego to **Dragées de Conté** są powszechnie przepisywane przez lekarzy różnych krajów przeciw *bladaczce* (chlorose) *upławom*, dla *ułatwienia perjodycznego odpławu regularności u młodych osób* i dla *wzmocnienia ciałotworu delikatnego płci obojga.*

Każde pudełko opatrzone jest etykietą i opaską dwubarwną i owinięte obwódką różową, na której znajduje się podpis **p. Labelonye**, utrzymującego skład główny ulica d' Aboukir Nr. 99 w Paryżu.

We Lwowie jedynie w aptece p. Piotra Mikolasza; w Brodach w aptece p. Kullak; w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego.

Uwiadomienie.



Niżej podpisana, poleca Szan. Publiczności swój skład fortepianów pod firmą: **Józefa i Jana Smutnego**, już blisko 30 lat istniejący i znany z rzetelnego i sumiennego postępywania z Szan. Publ., a który teraz zaopatrzyłam w fortepiany nowe, mechaniki zwykłej jako tez i angielskiej, czyli tak zwanych *Ueberseitiges*, od pierwszorzędnych fabrykantów wiedeńskich, jako: Bösendorfera, Schtreichera, Schweighofera, Czapki, Skuthana, Heicmana, Fritza i wielu innych, jakoteż i fortepiany po Józefie Smutnym pozostałe i takowe sprzedaję, a co najgłówniejsze — zadawaluiam się jak najmniejszym zyskiem.

Pozostając w nadziei, iż zasłużę sobie u Szan. Publ. na łaskawe względy, staraniem mojem będzie, Szan. Publ. zadość uczynić.

Anna Smutna, Wwa
ulica Sykstuska,
Nr. 17 nowy, 632 stary, na I. piętrze.
3111 5—6

Poszukuje się **pod korzystnemi warunkami do kupienia** 3194 2—3

Kamienicy we Lwowie.

Oferty z podaniem Nr. domu, ulicy, ceny, ilości pokojów, dochodu, wysokości opłacanych podatków, uprasza się adresować pod: **H. W. N. I. do Administracji Gazety Narodowej.**

FOLWARK

mający 186 morgów obszaru z porządnemi budynkami mieszkalnemi i gospodarskiemi i propinacją 200 złr. czyniącą, jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższą wiadomość się udziela listownie lub na miejscu pod adresem: **K. J. Czaple, Starasól.** 3201 2—3

Srodki przeciw cholerze!

W aptece Z. Ruckera we Lwowie
dostać można, a mianowicie:

Phenol sodique Boboeuf
uznany przez „Instytut de France" jako wyborny środek desinfekcji szpitali, pokojów, bielizny i t. p. (Flaszka 90 ct.)

Krople prezerwatywne Dr. Hensla
już w roku 1865 z jak najlepszym skutkiem używane. (Flaszka 70 cent.)

Powszechnie za dobre uznane
krople Dr. Staforta
po 40 cent. flaszka).

Paski higieniczne przeciw cholerze Dr. Hirschfelda
w 4 numerach od zł. 1·50 do zł. 2·50.

Oraz są na składzie dla utrzymania ciepła **Paski wełniane na brzuch** dla dzieci po 2 złr., dla dorosłych cienkie po 6 złr., za opakowanie dolicza się 20 cent. 3149 4—?

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić
Szanowną Publiczność,
że otworzyłem
w Krakowie,
przy ulicy św. Anny Nr. 197

HOTEL VICTORIA

urządziwszy go wedle najpierwszych zagranicznych hoteli, z największym komfortem i elegancją, pochlebiam sobie że tak jak utrzymując restaurację przez lat 20 w Hotelu Saskim i Rosyjskim, umiałem sobie zaskarbić względy Szanownej Publiczności, i nadal cieszyć się będę tem samem zaufaniem.

30 2 10—10 **A. Heurteux.**

Do sprzedania

piękna realność w najzdrowszej części **przedmieść Lwowa**, obejmująca przestrzeń 7 morgów z nowo wybudowanem pomieszkaniem, składającem się z 6 pokoi, kuchni, spiżarni, piwnic i strychu oraz stajnią, wozownią, magazynem i szopą. Realność ta jest bardzo korzystna do urządzenia fabryki, albowiem na gruncie znajduje się woda, przytem kamieniołom i mogą być cegły do jakiejkolwiek budowli wyrabiane i wypalane. 3002 9—9

Bliższa wiadomość w handlu Bonifacego Stillera.

3129 **Najwyborniejszy** 4—6

PORTER ANGIELSKI

po najtańszej cenie u
J. F. Kleina Wwy i Rissler.



Prawdziwe
przez Jego Cesarską Mość **ponownie** przywilejem odszczególnione, przez fakultet medyczny badane, i za praktyczne uznane, tysiąckrotnie doświadczone

Arkanum

do zupełnego wytępienia szczurów, myszy, myszy polnych i kretów.

Srodek ten usiłują naśladować. Niesfałszowany do nabycia: we **Lwowie w handlu korzennym F. W. Królikowskiego;** w Rzeszowie u Ign. Schaittera i Sp.; w Przemyślu u Fr. Gaideczki; w Krakowie u Józ. Jahna i Wilhelma Fenz. Listowne zamówienia wysyłają się odwrotnie za pobraniem pocztowem. Cena dozy Arkanum 1 złr. mniejszej 80 ct 2840 5—6

Wyciąg
z listów codziennie otrzymywanych:

Upraszam o przysłanie mi 6 paczek Arcanum, które tutaj okazało sie bardzo skutkujace. Z uszanowaniem hrabina Bathyany.

Upraszam o przysłanie mi sześciu paczek wybornego Arkanum. Z uszanowaniem bracia Waisnix w Reichenau.

L. 3047. 3182 3—3

Ogłoszenie.

Dyrekcja galic. Towarzystwa kredyt ziemsk. wzywa niniejszem posiadaczy listów zastawnych na monetę konwencyjną opiewających od r. 1843 do 1860 włącznie wydanych a jeszcze w niewielkiej liczbie z obiegu nie ściągniętych, ażeby raczyli rzeczone listy zastawne **wymieniać na listy zastawne na walutę austryjacką opiewające** w kasie galicyjsk. Towarzystwa kredyt. ziemskiego, lub u pp. Blau i Epstein w Krakowie, u p. Kendlera w Wiedniu, p. Mamrotha w Poznaniu, p. Kronenberga w Warszawie; co bez wszelkich kosztów się uskutecznia i z uwzględnieniem różnicy kursu.

Z Dyrekcji galic. Towarzystwa kred. ziem.
we Lwowie, dnia 12. sierpnia 1872.

Z dniem 1. września otwartą zostanie

SZKOLA MUZYKI

na fortepianie, a według życzenia i na instrumentach
pod dyrekcją
B. Smolika i Th. Chocholouszka
dla uczniów obojga płci.

Nauka w tej szkole udzielaną będzie wszechstronnie przez nauczycieli znakomitych w swoim zawodzie. 3117 4—?

Bliższą wiadomość powziąść, jakoteż zapisywać się można w **lokalu p. Penthera, zegarmistrza przy ulicy Halickiej.**

Przyjemny i skuteczny środek ochronny przeciw cholerze.

WINO ANTICHOLERYCZNE

sporządzone według przepisu słynnego lekarza francuzkiego **Dr. Churchulle**, sprzedaje wraz z przepisem użycia Apteka pod węgierską koroną **J. Piepesa** we **Lwowie** w całych butelkach po złr **3.**
w pół butelkach . po „ **1. 80** cnt. 3125 6—6

Preparat ten znosi po krótkiem używaniu wszelką inklinację do pojedynczych symptomatów cholery, choleryny, biegunki itp. i rozszerza przyjemne ciepło po całym organizmie. Uzyskał on podczas kilkakrotnej epidemji najzupełniejsze uznanie publiczności i lekarzy. Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotną pocztą. Mniej jak dwie butelki nie wysyła się. — Odsprzedającym daje się stosowny rabat.

Składy utrzymują handle korzenne **Weissa i Hendricha**, ulica Krakowska i **Karola Klimowicza**, ulica Wałowa.

Głosy Publiczności.

Graz, 25. marca 1872.

Z uciechą wypowiadam panu Purgleitnerawi za jego nowy preparat, syrop z podfosforanu wapna moje podziękowanie, gdyż temu jedynie środkowi przypisuję uratowanie mego synka. Dziecię po 6. miesięcznej atropji dogorywało, a lekarze oświadczyli, że jest nie do wyleczenia. Próbowałem ten syrop w małych dozach po pół łyżeczki od kawy co drugi dzień, a to było dostatecznem, bowiem w krótkim czasie działało korzystnie, a teraz dziecię zupełnie wyzdrowiało.

Leontyna, szlachetnie urodzona **Anacker**, z domu **Dietler**.

Purgleitner's Kalksyrup.

sporządzony z podfosforanu wapna według Grimault w Paryżu.

Ten nowy środek, zalecony suchotnikom, na osłabienia piersiowe, tuberkuły, zatwardzenie wątroby, usuwa w nadzwyczaj szybki sposób wszystkie okazujące się objawy powyższych słabości.

Pod wpływem tego lekarstwa uspokaja się kaszel, poty nocne ustępują a słaby przychodzi w krótkim czasie do zdrowia i tuszy.

U słabowitych dzieci działa na wzmocnienie kości.

Cena flaszki 1 zł. 10 ct.

Steyrischer Kräuter-Saft für Brustleidende.

Znany powszechnie i podług zdania lekarskiego wielostronnie wypróbowany

Styryjski sok ziołowy
dla cierpiących na piersi.

Dostać można zawsze w świeżym stanie po cenie 80 ct. za flaszkę.

J. Engelhofera

Esencja muszkułowa i nerwowa

z aromatycznych ziół alpejskich.

Bezsprzecznie wyśmienity środek przeciw bolom reumatycznym, oczu i stawów, przeciw zawrotowi głowy i bolu krzyżów, osłabieniu nerwów i ciała, a do wzmocnienia organów płciowych za najskuteczniejszy uznany. — Cena 1 zł.

Stomatikon Dr. Brunn

STOMATICON,

Woda do ust
Dr. Brunna,
dentysty kilku ces. król. zakładów w Gracu,
uznana
w skutek nader licznych doświadczeń
za specyficzny środek do zagojenia rozranionych dziąseł, do usuwania cuchnącego oddechu i wstrzymania postępującego próchnienia zębów.
Cena flakoniku 88 ct. 3005 3—12

Dr. Krombholz's MAGEN-LIQUEUR (Krombholziana)

Likier żołądkowy
Dra Krombholza.

Likier ten przyrządzony z wzmacniających roślin, działa szczególnie skutecznie na organa trawiące, a rozgrzewając żołądek wywiera najzbawienniejszy wpływ na zdrowie. Może on być doskonałym towarzyszem na polowaniu przy wycieczkach i w podróży.
Cena flakoniku 52 ct.

Powyższych przedmiotów dostać można prawdziwych: we **Lwowie** u **K. Schubutha** przy ulicy Krakowskiej, u aptekarzy **Zyg. Ruckera** dawniej Tomanka, **Mikolascha, Beisera**, w apt. pod węgierską koroną **J. Piepesa** i w handlu galant. **Kamila Strzyżowskiego.**

W **Białej** u P. Knausa; w **Bochni** u B. Fadenchechta, w **Czerniowcach** u T. Zachariasiewicza i Rojańskiego, w **Jarosławiu** u I Bajana, w **Kołomyi** u F. Zacharjasiewicza i Schai Hermana, w **Krakowie** u K. Hermana i J. Jahna, w **Rzeszowie** u J. Schaitera, w **Stanisławowie** u A. Tomanka i Spółki, w **Tarnopolu** u M. Schlifki, w **Tarnowie** u J. Jahna. w **Wieliczce** u Charskiego w **Zaleszczykach** u J. Kodrębskiego i Spółki.



Kto tylko chce nabyć rzeczywiście dobrego i trwałego z zegarmistrzowskichi jubilersko-złotniczych wyrobów i to po **nader umiarkowanej cenie**, raczy się osobiście lub listownie zgłosić do

L. WEIGLA i J. DĄBROWSKIEGO,
Zegarmistrza | Jubilera

ulica Teatralna naprzeciw placu starego teatru Nr. 16 we Lwowie,
a zaręczamy, że ani we Wiedniu, ani gdzie indziej taniej takowych nie nabędzie.

		Wyroby zegarmistrzowskie: złr. od	do
srebrne	Cylindry otwarte zwykłe	10	15.
	„ kryte	15	18.
	„ otwarte angielskie	13	16.
	„ kryte „	16	20.
	Ankry otwarte zwykłe	17	23.
	„ kryte „	19	25.
	„ otwarte angielskie	18	26.
	„ kryte „	20	36.
	Cylindry Remontery bez kluczyka	23	28.
	Ankry „ „ „	28	45.
	Cylindry Remont. z srebra chińskiego	12	14.
	Ankry „ „ „	15	17.
złote	Damskie Cylindry otwarte	26	40.
	„ „ kryte	36	80.
	Mezkie Ankry otwarte	40	75.
	„ „ kryte	54	120.
	Remontery otwarte	70	140.
	„ kryte	90	180.

		Wyroby jubilersko-złotnicze: złr. od	do
srebrne	Łańcuszki krótkie	3	18.
	„ długie	7	20.
	Wiesiadełka lub pieczątki	2	10.
	Medaliony	2	15.
	Cukiernice, Lichtarze, Serwisy, wedle wagi	—	—.
złote	Damskie Łańcuszki krótkie	17	70.
	„ „ długie	25	80.
	Mezkie „ krótkie	19	60.
	Branzolety	18	120.
	Broszki	4	60.
	Butony i kolczyki	3	40.
	Guziki piersiowe	2	12
	„ manszetowe	4	20.
	Pierścionki	3	120.
	Wiesiadełka lub pieczątki	4	20.
	Szpinki różne	4	25.

Na składzie utrzymują:

wielki wybór zegarów pendułowych, stołowych, ramowych i z Szwarcwaldu niebijące od 2 złr., bijące 4 złr., z kukułką 8 złr., budziki francuskie 6 złr., zegarki do kontroli i maszynki grające o 2 do 10 arjach, przyjmuje stare zegarki w zamian i uskutecznia wszelką sprzedaż i reperacje **z gwarancją na lat dwa.** 3151 3—?

wielki wybór przedmiotów z Double i nowego złota, uskutecznia wszelkie reperacje i nowe obstalunki, oraz grawirowanie liter i monogramów, przyjmuje w zamian przedmioty stare za nowe, oraz najtrudniejsze i kosztowniejsze roboty, pozłaca w ogniu i galwanicznie, zakupuje klejnoty, ułamki złota i srebra po **najwyższych cenach.**

Opinia **zaszczytna** Rady zdrowia

WIZYKATORYA i PAPIER ALBESPEYRES

Od 50ciu lat przepisywane przez najznakomitszych lekarzy.

Wizykatorja Albespeyres. — Skutek pewny i regularny. Niezbędne dla lekarza praktykującego na wsi.

Papier Albespeyres. — Preparacja bardzo dogodna do utrzymania wizykatorji bez nieprzyjemnej woni i bez dolegliwości.

40 lat powodzenia

KAPSUŁKI RAQUIN

Potwierdzone przez **Akademię** medyczną w Paryżu.

WYCIĄG Z RAPORTU potwierdzonego jednomyślnie przez Akademią medyczną w Paryżu.

„**Kapsułki klejowate** pana **Raquin** z łatwością się trawią."
„**Nie sprawiają nigdy w żołądku nieprzyjemnego wrażenia, ani odbijania**, jak to ma miejsce zwykle przy trawieniu wszelkich innych preparacyj kopaiwy a nawet kapsułek klejowatych"
„**Nigdy niezauważano, aby też kapsułki pozostały bez pomyślnego skutku.** Dwa flakoniki są dostateczne w najuporczywszych wypadkach."

U wynalazcy w Paryżu na ulicy Faubourg St. Denis, 78 i 80.

We Lwowie w aptece p. Mikolasch, w Brodach w aptece p. Kullak i w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego. 2715 16—32

Nz. 40088.

Ogłoszenie.

Komisja dla spraw chowu koni zakupywać będzie na mocy upoważnienia Wysokiego Ministerstwa Rolnictwa z dnia 24. sierpnia b. r. l. 7311, ogiery dla zakładów rządowych w Drożowyżu i Olchowcach, od chodowców przez delegowanych do tego członków komisji w następujących miejscowościach i terminach:

W Tarnowie dnia 21. września 1872;
„ Przemyślu „ 23. „ „
„ Lwowie „ 25. „ „
„ Tarnopolu „ 27. „ „
„ Stanisławowie „ 30. „ „

Do zakupna będą przypuszczone ogiery mające lat 4 i starsze i zaopatrzone w metryki.

Zarazem odbywać się będzie w miejscowościach powyż wymienionych z wyjątkiem miasta Lwowa rozdawanie nagród rządowych dla ogierów i klaczy, a oprócz tego będą rozdawane premje rządowe:

W Rzeszowie dnia 20. września 1872;
„ Stryju „ 3. października „
„ Nowym Sączu „ 10. „ „
„ Wadowicach „ 14. „ „

pod następującemi warunkami;

I. Nagrody rządowe za staranny chów koni, mogą tylko być przyznane: a) za ogiery 4-letnie i starsze, b) za klacze 4-letnie i starsze, przyczem się postanawia, że klacze ze źrebiętami, tylko jeżeli mają lat 5 lub więcej o nagrody mogą się ubiegać.

II. W każdej z wymienionych 8 miejscowości rozdane będą cztery klasy nagród a to:

1) Jako nagroda pierwsza, dwadzieścia dukatów w złocie dla ogiera półkrwi wzrostu $14\frac{1}{2}$ do $15\frac{1}{2}$ miary, czteroletniego i starszego, odpowiedniego do produkcji koni roboczych i remont.
2) Dziesięć dukatów w złocie przeznacza się dla ogiera półkrwi, $14\frac{1}{2}$ do 15 miary, czteroletniego i starszego, odpowiedniego do produkcji na klaczach włościańskich, koni grubopłaskich.
3) Ośm dukatów w złocie wyznacza się dla klaczy półkrwi i krwi mieszanej, zdatnej do produkcji koni roboczych i remont, 4-letniej i starszej, miary $14\frac{1}{2}$ do 15.
4) Sześć dukatów w złocie wyznaczoną jest dla klaczy krwi mięszanej, grubopłaskiej, 4-letniej i starszej, miary 14 do 15.

Oprócz tego rozdawane będą srebrne medale i ogłaszane uznania pochwalne, jako nagrody za chów koni i klaczy powyż określonych.

Chodowcom, którym przyznaną zostanie pochwała za premję wyda i przeszle krajowa komisja chowu koni następnie listy pochwalne.

III. Warunkami nieodzownemi otrzymania nagrody są nadto:

1) Klacze matki ze źrebiętami 5-letnie i starsze, mogą być premjowane, jeżeli są zdrowe i silne, dobrze chodowane, są zdolne do dalszej produkcji i mają udałe źrebię.

Nagrodę atoli tylko wtenczas można przyznać jeżeli:

a) właściciel przedstawiający klacz z źrebięciem do premiowania, przedłoży także metrykę. Metryka taka powinna być podpisaną przez właściciela ogiera, po którym pochodzą przedstawiona klacz i źrebię tejże, a zatwierdzona przez urząd gminny, w której właściciel przedstawionej sztuki jest stale zamieszkałym; i jeżeli:
b) udowodni świadectwem wystawionem przez zwierzchność gminy, a zatwierdzonem przez c. k. Staroztwo dotyczącego powiatu, że klacz matka, była w posiadaniu ubiegającego się o nagrodę przed urodzeniem źrebięcia.

Klacze w poprzednich latach już premiowane z tego powodu, nie są wykluczone od ubiegania się o nagrodę.

2) Klacze młode mające lat cztery i wymogi powyżej w ustępie II. 3. i 4 oznaczone, natenczas tylko mogą otrzymać nagrodę:
a) Jeżeli właściciel przedłozy tychże metrykę, wystawioną jako powyżej w ustępie III. 1 a, wskazano i
b) jeżeli udowodni świadectwem Zwierzchności gminnej, zatwierdzonem przez właściwe c. k Starostwo, że przedstawiona klacz od roku przynajmniej jest w posiadaniu ubiegającego się o nagrodę.

Klacze młode, które już raz jako takie były premjowane, następnie już tylko jako klacze matki z udałemi źrebiętami, mogą być premjowane.

3) Ogiery mające wymogi wyż podane w ustępie II. 1 i 2, wtenczas tylko mogą być premjowane, jeżeli są dobrze żywione, zdrowe, silne i mają właściwości dobrego reproduktora w ogóle; a w szczególności odpowiednie typowi koni w dotyczącej okolicy.

Ogiery prywatne już premjowane nie są wykluczone od ubiegania się o nagrodę w latach następujących.

Natomiast wykluczone są od ubiegania się o nagrodę ogiery, które Rząd za stałą subwencją oddał prywatnym chodowcom koni, jakoteż prywatne ogiery, dla których Rząd udzielił subwencję. 3227 2—3

Co sie podaje do publicznej wiadomości.

Z krajowej komisji dla spraw chowu koni.
We Lwowie, dnia 31. sierpnia 1872.

Skład c. k. uprz. Rafinerji spirytusu
fabryki rumu, likierów i octu

Juljusza Mikolasza

we Lwowie, przy ulicy Kopernika, Liczba 1 w podwórzu.

Najtańsze źródło do nabycia tych artykułów.

2763 57—100

Cennik

APTEKI HOMEOPATYCZNEJ

urządzonej całkiem oddzielnie od istniejącej aleopatycznej, 2756 3—?

Piotra Mikolascha we Lwowie.

		złr.	ct.
Dra Lutzego w Köthen:			
Apteczka o 43 środkach w pigułkach 30. roztarcia		8	—
„ „ 60 „ „ „ „ „		12	—
„ „ 80 „ „ „ „ „		15	—
„ „ 144 „ „ „ „ „		24	—
„ „ 60 „ „ „ „ „	rezerwowa	25	—
„ „ 24 „ „ „ „ „		12	—
„ na anginę z broszurką		2	—
„ od bolu zębów		2	50
„ „ cholery		2	—
Dra F. A. Günthera w Langensalza:			
Apteczka o 120 środkach w płynie, 3ciej i 6tej potęgi		23	—
„ „ 80 „ „ „ „ „		18	50
„ „ 60 „ „ „ „ „		11	50
„ „ 48 „ „ „ „ „		8	50
„ „ 120 „ pigułkach 15go roztarcia		10	50
„ „ 80 „ „ „ „		9	—
„ „ 60 „ „ „ „		6	—
„ „ 44 „ „ „ „	kieszunkowa	6	—
Centralnej apteki homeopatycznej w Lipsku:			
Apteczka o 120 środkach w płynie 3ciej i 6tej potęgi		30	—
„ „ 80 „ „ „ „ „		62	50
„ „ 60 „ „ „ „ „		18	—
„ „ 40 „ „ „ „ „		12	—
PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie:			
Apteczka o 24 środkach w płynie 3ciej i 6tej potęgi		7	—
„ „ 40 „ „ „ „ „		5	50
„ „ 60 „ „ „ „ „		10	50
„ „ 80 „ „ „ „		10	—
„ „ 120 „ „ „ „ „		20	—
„ „ 160 „ „ „ „ „		25	—
„ „ 180 „ „ „ „ „		28	—
„ „ 240 „ „ „ „ „		35	—
„ „ 24 „ w pig. 30go roztarcia w pularesie		6	—
„ „ 40 „ „ „ „ „		10	—
„ „ 60 „ „ „ „ „		13	—
„ „ 80 „ „ „ „ „		16	—
Każdy środek pojedyńczo		—	—
Apteczki zawierające środki pierwotne wielkości tej samej, o połowę drożej od cen powyższych.			
Proszek przeciw cholerze dr. Lutzego		—	50
Dr. Günthera środek dla bydła przeciw zarazie pysk. i racicznej	flaszka	1	—
Kawa homeopatyczna dra Lutzego	paczka	—	—
„ „ z żołędzi	¼ funtowa	—	—
Czekolada homeopatyczna	funt	1	—
Cukier mleczny	„	2	—
Maczek homeopatyczny	„	2	—
Opłatki homeopatyczne	„	—	—
Spirytus homeopatyczny	„	2	—

DZIEŁO HOMEOPATYCZNE:

	złr.	ct.
1. Nauka homeopatji dr. Lutzego w języku niemieckim	4	
2. Dłużniewski: Poradnik homeopatyczny	2	50
3. Lekarz domowy Podwysockiego	5	
4. Weterynarja Dłużniewskiego, nowe poprawne wydanie	2	
5. Prezerwatywne środki dla zapobieżenia: zarazie bydlęcej, ospie owczej i wściekliźnie, przez Dra Kaczkowskiego		50

Premjowa pożyczka Cesarskiego Ottomańskiego Rządu.

Emisya 880,060 premiowych Obligacyj

Cesarskiego Ottomańskiego Rządu.

(Losy Tureckie) po franków 400 nominalnej wartości z rocznym procentem 12 franków. **Cena emisyjna 170 franków.**

Wypłatę procentów i wygranych bez żadnego strącenia uskutecznia cesarski Rząd Ottomański do rąk posiadacza jakto okazuje następujące oświadczenie Wielkiego Wezyra z 18. Maja 1872 a podtwierdzone przez JCM. Sułtana.

Oświadczenie c. Rządu Ottomańskiego.*)

„Ces. rząd oświadcza, że przez ustąpienie mu koncesji kolei żelaznych Turcji europejskiej prawa posiadaczy Miliona dziewięćkroć ośmdziesiąt Tysięcy premjowanych obligacyj ottomańskiego rządu, w niczem okrócone nie będą i że tenże ces. rząd pozostaje bezpośrednim i jedynym dłużnikiem odpowiedzialnym za wypłatę procentów i umorzenie przez losowanie".

Kupony, jakoteż wylosowane obligacye będą przez ces. ottom. rząd w następujących miejscach wypłacane:

W Paryżu w **Banque Imperiale Ottomane** frankami,
„ **Konstantynopolu w Banque Imperiale Ottomane,**
„ **Wiedniu w Anglo-Austrjackim Banku,**
„ **Frankfurcie n. M. u braci Bethmann,**
„ **Amsterdamie w Banque de Paris & des Pays-Bas.**
} w monecie krajowej po dziennym kursie franków

Każda rzeczywista obligacja jest opatrzona półrocznymi kuponami **po 6 franków** płatnymi **1. Kwietnia** i **1. Października.**

Oprocentowanie rzeczywistych Obligacyj rozpocznie się 1. Października 1874, gdyż odsetki od sztuk tymczasowych przy ostatniej wpłacie zostaną obliczone.

Każdorazowe do wypłaty przez ces. rząd ottom. przypadające obligacje przez losowanie oznaczone zostaną. **Ciągnienia odbywać się będą 6 razy do roku** a mianowicie: 1. Lutego, 1. Kwietnia, 1. Czerwca, 1. Sierpnia, 1 Października i 1. Grudnia. Najbliższe ciągnienie nastąpi 1. Października 1872.

Wszystkie Obligacje będą spłacane al pari po 400 franków oprócz tego uczestniczą w 6ciu ciągnieniach.

Główne wygrane aż do roku 1910 są rocznie: **3 a 600.000 franków i 3 á 300.000 frn.; zaś od r. 1910 aż do r. 1974: 3 a 400.000 frn., 3 a 200.000; mniejsze zaś wygrane są: franków 60.000, 30.000, 25.000, 20.000, 10.000 aż do 1000 franków,** o czem z następującej tabeli przekonać się można.

Tabela premiów — **Od 30. Kwietnia roku 1870 do 1. Lutego roku 1910.**

Ciągnienie 1. Kwietnia, 1. Sierpnia i 1. Grudnia.	
1. wyciągnięty numer wygrywa	600.000 franków.
2. „ „	60.000 „
3. i 4. każdy po 20.000 franków	40.000 „
5., 6., 7., 8., 9. i 10. każdy po 6.000 franków	36.000 „
11., 12., 13., 14., 15., 16., 17., 18., 19, 20., 21. i 22 każdy po 3.000 franków	36.000 „
Następujące 28 Numerów wygrywają każdy po 1 000 franków	28.000 „
Razem 50 Obligacyj w sumie	800.000 franków.

Ciągnienie 1. Lutego. 1. Czerwca i 1. Października.	
1. wyciągnięty numer wygrywa	300.000 franków.
2. „ „	25.000 „
3. i 4. każdy po 10.000 franków	20.000 „
5., 6., 7., 8., 9. i 10 każdy po 2.000 franków	12.000 „
11., 12., 13., 14., 15., 16., 17., 18., 19., 20., 21. i 22. każdy po 1.250 franków	15.000 „
Następujące 28. Numerów wygrywają każdy 1.000	28.000 „
Razem 50 Obligacyj w sumie	400.000 franków.

Od 1. Kwietnia roku 1910 do 1. Grudnia roku 1974.

Ciągnienie 1. Kwietnia, 1. Sierpnia i 1. Grudnia.	
1. wyciągnięty numer wygrywa	400.000 franków.
2. „ „	30 000 „
3. i 4. każdy po 10.000 franków	20.000 „
5., 6., 7., 8., 9. i 10 każdy po 2.500 franków	15.000 „
11., 12., 13., 14., 15., 16., 17., 18., 19., 20., 21. i 22. każdy po 2.000 franków	24.000 „
1) Następujące 28 Numerów wygrywają każdy po 1.000 franków	28.000 „
Razem 50 Obligacyj w sumie	517.000 franków.

Ciągnienie 1. Lutego, 1. Czerwca i 1. Października.	
1. wyciągnięty numer wygrywa	200.000 franków.
2. i 3. każdy po 4.000 franków	8.000 „
4., 5., 6., 7., 8., 9., 10., 11., 12., 13., 14. i 15. każdy po 1.250 franków	15.000 „
Następujące 35. numerów wygrywają każdy po 1.000 franków	35.000 „
Razem 50 Obligacji w sumie	258.000 franków.

1) Przy ostatniem ciągnieniu 1. Grudnia 1974 zamiast 28 obligacyj tylko 8. oblig. po 1000 franków wylosowanych zostanie.

Wydane przez Société Imperial des Chemins de fer de la Turqnie d'Europe, kwity tymczasowe, których wpłaty w przepisanych terminach uiszczone zostały, tudzież te z góry pełno wpłacone były — począwszy od 1go października 1872 we wszystkich ciągnieniach uczestniczą.

Od kwitów tymczasowych, któreby do wypłaty al pari, lub wygranej wylosowane zostały, a które jeszcze pełno wpłacone niebyły, kwoty do wpłaty brakujące, przy wypłacie potrącone zostaną.

Kwity tymczasowe, które z góry pełno wpłacone były, a które do wypłaty przed 1. październikiem 1874 przeznaczone zostaną, podpadają potrąceniu tylko 4%, od terminu wypłaty aż do 1. września 1874, które to odsetki przy uskutecznieniu pełnej wpłaty policzone zostały.

Kwity tymczasowe, których wpłata w przepisanych terminach nie została uiszczoną nie uczestniczą w wygranych, gdyby zaś który z takowych wylosowanym został, wypłaconą będzie tylko ta kwota, która była przed ciągnieniem wpłacona.

Od opóźnionych wpłat liczy się 6% zwłoki w stosunku rocznym od dnia przepisanej wpłaty.

Jeżeli po upływie 6ciu miesięcy od terminu wpłaty przypadająca rata nie zostanie uiszczoną, natenczas sztuki dotyczące bez poprzedniego zawiadomienia lub wezwania na rachunek posiadacza tychże mogą być sprzedanemi.

Posiadaczom kwitów tymczasowych przysługa prawo, tak przy repartycji jakoteż każdym terminie wpłaty, takową w zupełności uskutecznić, w którym to razie na korzyść posiadaczy 4% w stosunku rocznym od czasu wpłaty policzone zostanie.

Société Impérial de fer de la Turquie d'Europe w moc udzielonego jej przez ces. rząd Ottomański upoważnienia do emisji premiowych obligacji zdał łączne Saldo jeszcze emitować się mających obligacji syndykatowi utworzonemu z zakładów finansowych i domów bankowych głównych miast Europy.

Tenże syndykat zostający w skutek wspomnionej cesji w wyłącznem posiadaniu wyżej wymienionych 880.000 obligacji, wystawia takowe do publicznej subskrypcji:

po 170 franków

czyli z uwzględnieniem niżej wymienionych wpłat aż do 30. września 1874 bieżących odsetków:

po 163 franków 20 centów płatne jak następuje:

35	franków przy subskrybcji	franków 35
35	„ „ Repartycji	35
25	„ od 1.—15. stycznia 1873	„ 25
25	„ „ 1.—15. września 1863	„ 25
25	„ „ 1.—15. marca 1873	„ 25
25	„ „ 1.—15 września 1874 franków 6.80 procentu na poprzednie wpłaty	„ 18.20
170 franków		franków 163.20

Subskrybcya nastąpi we Srodę 11 i w Czwartek 12 Września 1872

W **Konstantynopolu** w Banque Imperial Ottomane,
„ „ Societé de Credit Géneral Ottoman,
„ **Adryanopolu**, „ **Salonich**, „ **Smyrnie** } w filiach Banque Imperiale Ottomane.
„ **Wiedniu** w Banku Anglo-Austryackim,
„ **Amsterdamie**, „ **Genewie** } w filii Banque de Paris et des Pays-Bas,
„ **Peszcie** w Ungarische Allgemeine Credit-Bank,
„ **Pradze** „ Allgemeine Böhmische Bank,
„ **Tryeście** w Filiale der Union-Bank,
„ **LWOWIE w Galicyjskim akcyjnym Banku hipotecznym,**

w **Gracu** w Steiermärkischen Escompte Bank
„ **Aleksandryi** w Banque Impérial Ottomane
„ „ „ Austro-Egiptische Bank,
„ **Rzymie**, „ **Florencyi** } Société General de Credit Mobilier Italien
„ **Genui** w Banque International de Genes
„ **Medyolanie** u panów Cavajani, Oneto & Comp.
„ **Neapolu** „ „ A. Levy & Comp.
„ **Wenecyi** „ „ Jaques Levi & Fils,
„ **Weronie** „ „ Figli di Laudadio Grego,
„ **Kopenhadze** w Privat-Bank
„ **Bazylei** w Basler Handels-Bank,
„ **Bernie** w Schweizerische Vereins-Bank.

W miejscach subskrypcyi wpłaty uiszczone być mogą podług paryskiego kursu dziennego.
W razie subskrypcyi przewyższającej nakład 880.060 obligacyj nastąpi stosunkowa redukcya subskrypcyi.

KONSTANTYNOPOL dnia 27. Sierpnia 1872.

Societé Imperiale des Chemins de fer de la Turquie d'Europe.

Odnośnie do powyższego ogłoszenia udziela się do wiadomości, że we Lwowie przy subskrypcyi wpłata 35 franków na jedną obligacyę na żądanie według dziennego kursu od 10. względnie 11. Września 1872 w banknotach w walucie austryackiej uiszczoną lub też kaucya w efektach giełdowych (przyjmowanych po 90% wartości kursowej tychże) złożoną być może. Subskrypcya przyjmuje się dnia **11 i 12 Września r. b.** w godzinach od 9 do 12 przed południem i 3 do 5 po południu.

LWÓW dnia 6. Września 1872.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny.

*) Le Gouvernement Impérial déclare que la rétrocession qui lui a été faite de la concession des Chemins de fer de la Turquie d'Europe, ne modifie en rien la situation des porteurs des dix-neuf cent quatre-vingt mille Obligations a primes de l'Empire Ottoman, dont le Gouvernement Impérial reste débiteur unique et direct, tant pour le paiement des des interets que ponr amortissement des primes.

Wydawca, właściciel i redaktor odpowiedziany Jan Dobrzański.

Z drukarni „Gazety Narodowej" pod zarządem A. Skerla.